

Sygn. akt I ACa 887/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SA Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. B.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 30 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 93/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) na rzecz adwokata P. L. 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych w tym 27,60 (dwadzieścia siedem i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
----------------------	---------------------	----------------------------

Sygn. akt I ACa 887/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30. kwietnia 2015r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo G. B. wniesione przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) o zapłatę 200.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku, której powód dochodził z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie jego godności w czasie osadzenia w pozwanym Zakładzie. Nadto zasądził od powoda na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa 7.200zł z tytułu kosztów procesu i orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż powód przebywał w pozwanym Zakładzie trzykrotnie: od 7 czerwca 2006r. do 10 maja 2007r.; od 5 czerwca 2007r. do 4 stycznia 2008r. i od 24 lipca 2008r. do 28 lipca 2009r. Ustalił też, że 1 i 30 kwietnia 2009r. Dyrektor Zakładu Karnego w (...) zarządził umieszczenie osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi mieszkalnej na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², każdorazowo na okres 1 miesiąca, informując o tym Sąd Penitencjarny. W dniu 25 czerwca 2009r. sędzia Wizytator Sądu Okręgowego w Częstochowie po wizytacji placówki pozwanego stwierdził, iż średni stan ewidencyjny osadzonych od października 2008r. do maja 2009r. kształtował się na poziomie 536 osadzonych, co stanowiło 120 % przeludnienia. Nie stwierdził nieprawidłowości w funkcjonowaniu pozwanego Zakładu. Sąd Okręgowy ustalił, iż powód w czasie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej otrzymywał odpowiednią ilość środków czystości oraz pościeli. Temperatura powietrza w celach i ich wentylacja była właściwa. Prawidłowe było również wyposażenie cel i miejsce spoczynku powoda. Powód otrzymywał trzy należycie zbilansowane posiłki dziennie. Raz w tygodniu miał możliwość zażycia kąpeli. W celi miał dostęp do bieżącej zimnej wody i należycie urządzonego kącika sanitarnego. Cele były należycie oświetlone. Powód miał możliwość uczestniczenia w zajęciach kulturalno-oświatowych oraz utrzymywania kontaktów ze światem zewnętrznym poprzez widzenia i korespondencję. W trakcie odbywania kary powód cierpiał na jaskrę i przewlekłą obturacyjną chorobę oskrzeli. Od młodego wieku uzależniony był od nikotyny (wypalał 50 papierosów dziennie) i od alkoholu - choruje na padaczkę alkoholową. W przeszłości doznał urazu głowy. Leczenie powoda w czasie osadzenia odbywało się w sposób prawidłowy. Powód posiada obniżoną zdolność do wykonywania pracy, jest osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim. Niepełnosprawność datuje się od 2006r., przy czym wniosek o jej stwierdzenie powód złożył dopiero 20 marca 2008r.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim twierdził, iż cele, były niewłaściwie wyposażone, a nadto, iż nie miał możliwości kąpeli, że wyżywienie było nieodpowiednie, że był poniżany przez funkcjonariuszy służby więziennej, że brak było zajęć kulturalno-oświatowych, że jego korespondencja była zatrzymywana i, że odmówiono mu widzeń z rodziną, ponieważ okoliczności te nie znalazły potwierdzenia ani w protokole kontroli prowadzonej w pozwanym Zakładzie w okresie, gdy powód w nim przebywał, ani w zeznaniach współosadzonych D. M. i K. M.. Nie bez znaczenia dla podjęcia tej konkluzji pozostawał też fakt, iż powód nie składał żadnych skarg na panujące w pozwanym Zakładzie Karnym warunki w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Współosadzeni zeznali, iż powód miał możliwość uczestniczenia w zajęciach kulturalno – oświatowych, lecz nie uczestniczył w nich na własne życzenie. Zaprzeczyli również poniżającemu lub nieludzkiemu traktowaniu powoda przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Nie mieli również zastrzeżeń do warunków w jakich osadzeni odbywali kąpiele w łaźni. Nadto, świadek D. M. zeznał, iż wyposażenie cel nadawało się do normalnego użytku, a wydawana osadzonym bielizna pościelowa spełniała normy czystości. Zaprzeczył, jakoby powodowi odmawiano możliwości widzenia z osobami najbliższymi, przy czym wiedział, że raz zdarzyło się tak, że powód nie zobaczył się z synem, ponieważ nie wypełnił odpowiednich dokumentów. Sąd Okręgowy podkreślił, iż ani powód, ani świadkowie nie byli w stanie precyzyjnie wskazać, której celi dotyczyły sformułowane zastrzeżenia co do występujących insektów w postaci pluskiew i karaluchów, zagrzybienia ścian, czy też nieodpowiedniej temperatury. Nie dał im wiary, także dlatego, że nie znalazły potwierdzenia w treści protokołów żadnej wizytacji, jakie przeprowadzone były w okresie pobytu powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej.

Natomiast za wiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania powoda co do tego, iż okresowo przebywał on w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza, niż 3 m². Okoliczność tę potwierdzili świadkowie D. M. i K. M., a częściowo także pozwany, który przyznawał, iż okresowo występowało przeludnienie,

niemniej nie był w stanie szczegółowo przedstawić danych dotyczących ilości osób przebywających w określonych celach wraz z powodem. Przeludnienie było przejściowe i krótkotrwałe. K. M. przebywał z powodem w tej samej celi jedynie przez 20 dni, natomiast świadek D. M. przebywał w pozwanej jednostce penitencjarnej w latach 2006 – 2007, który to okres był objęty żądaniem pozwu, niemniej roszczenia go dotyczące, objęte zostały podniesionym przez pozwanego zarzutem przedawnienia.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda dotyczące przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego pulmonologa i okulisty w celu ustalenia związku pomiędzy warunkami panującymi w pozwanej jednostce, a aktualnym stanem zdrowia powoda. Zgromadzony bowiem w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że jakiegokolwiek działania lub zaniechania pozwanego doprowadziły do zachorowania przez powoda na jaskrę lub przewlekłą obturacyjną chorobę oskrzeli. Podkreślił, iż nie wymaga wiadomości specjalnych stwierdzenie, iż przewlekła obturacyjna choroba oskrzeli jest typową chorobą osób nadużywających nikotyny, do których jak wynika z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, należał powód, jak i nie wymaga wiadomości specjalnych stwierdzenie, iż jaskra jest chorobą autogeniczną.

Poddając powyższe ustalenia ocenie prawnej, Sąd Okręgowy stwierdził, iż jedynym zawinionym przez pozwanego uchybieniem dotyczącym warunków, w jakich wobec powoda wykonywana była kara pozbawienia wolności było umieszczenie go w celi, w której powierzchnia przypadająca na jednego skazanego mniejsza była niż 3 m² i jedynie w takim zakresie może być mowa o naruszeniu dóbr osobistych powoda, podlegających ochronie przewidzianej w art. 24§1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Niemniej Sąd Okręgowy nie przypisał pozwanemu przewidzianej w tych przepisach odpowiedzialności, stwierdzając iż osadzenie powoda w takich warunkach nie było bezprawne, ponieważ w czasie, którego dotyczy żądanie zadośćuczynienia (na przestrzeni wszystkich trzech okresów - od dnia 7 czerwca 2006r. do 22 lipca 2009r.) obowiązywał art. 248 k.k.w. Zgodnie z § 1 art. 248 k.k.w. w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². Stwierdził, iż działanie organów pozwanego polegające na umieszczeniu powoda okresowo w celi nie spełniającej wymogów powierzchni przypadającej na jednego osadzonego następowało w odniesieniu do powoda w granicach prawa i nie było w stosunku do powoda nadużywane. Sąd Okręgowy podkreślił, iż nawet przy hipotetycznym przyjęciu bezprawności działania pozwanego, roszczenie powoda nie zasługiwałoby na uwzględnienie, ponieważ sam fakt bezprawnego naruszenia dóbr osobistych określonej osoby nie przesądza automatycznie o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie. Jedynie w wypadku odpowiednio dotkliwego naruszenia dóbr osobistych, pokrzywdzony może żądać odpowiedniego zadośćuczynienia pieniężnego. Zauważył, iż w okolicznościach sprawy dotkliwość naruszenia dóbr osobistych powoda oceniona musi zostać jako znikoma, a rozmiar doznanej niego krzywdy nie uzasadnia przyznania mu zadośćuczynienia w jakiegokolwiek kwocie. Do takiego wniosku prowadziły zeznania współosadzonego D. M., który zeznał, iż przebywał wraz z powodem w przeludnionej celi, jednak nie było to uciążliwe i nikt, łącznie z powodem nie skarżył się na tę sytuację. Również z zeznań K. M. wynika, iż dolegliwości związane z przeludnieniem w celi, którą zajmował wspólnie z powodem nie były znaczne, gdyż przebywali oni w tej celi wspólnie jedynie przez okres około 20 dni. Także powód, pomimo istnienia takiej możliwości nie składał jakichkolwiek skarg na warunki panujące w pozwanej jednostce penitencjarnej, w tym również na panujące w niej przeludnienie, co jednoznacznie świadczy, iż skala odczuwanych przez niego w związku z przeludnieniem dolegliwości nie była znaczna.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy uznał za zasadny, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda, wywodzonych z osadzenia w pozwanym Zakładzie za okres poprzedzający trzy lata przed wniesieniem pozwu, a zatem sprzed 17 października 2008r. Zgodnie bowiem z art 442¹§1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w których poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Szkody polegające na naruszeniu dóbr osobistych poprzez niezapewnienie odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności były powodowi znane już w momencie ich zaistnienia, gdyż wszelkie związane z domniemanymi nieprawidłowościami dolegliwości odczuwał on na bieżąco. Powód zdawał sobie także sprawę z osoby odpowiedzialnej za rzekomo doznane przez niego krzywdy. Doprowadziło to Sąd Okręgowy do konkluzji, iż nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, iż zasadne

były roszczenia powoda z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych poprzez niezapewnienie należytych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, w czasie kiedy był on osadzony w jednej celi ze świadkiem D. M., to i tak roszczenia te podlegałyby oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut ich przedawnienia, jako że świadek ten przebywał w jednej celi z powodem w latach 2006 – 2007, a zatem w okresie, co do którego roszczenia powoda uległy przedawnieniu. Powód nie wykazał w żaden sposób, aby do naruszenia jego dóbr osobistych miało dochodzić w okresie między 18 października 2008r., a 22 lipca 2009r. Nawet z jego twierdzeń nie wynika, kiedy konkretnie miały nastąpić domniemane zachowania pozwanego naruszające jego dobra osobiste.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze podstawę faktyczną żądań pozwu przyjął, że powód domagał się zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych. Stwierdził jednak, że powództwo podlega oddaleniu także przy przyjęciu, iż powód domagał się zadośćuczynienia za spowodowanie przez pozwanego uszczerbku na zdrowiu w oparciu o art 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., z którego wynika, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powód nie wykazał, aby pozwany dopuścił się wobec niego jakiegokolwiek bezprawnego zawinionego działania. Nie wykazał też, by warunki panujące w pozwanej jednostce penitencjarnej mogły stanowić zagrożenie dla zdrowia powoda. Wobec braku jakichkolwiek dowodów na poparcie tezy o nieprawidłowych warunkach, panujących w pozwanej jednostce penitencjarnej, za bezprzedmiotowe Sąd Okręgowy uznał prowadzenie postępowania dowodowego co do związku tych nieustalonych warunków z aktualnym stanem zdrowia powoda. Sąd Okręgowy, wskazał, iż także w przypadku przyjęcia, iż podstawą prawną roszczenia powoda jest art. 445 § 1 k.c. w zw. z art 444 § 1 k.c. zasadny okazałby się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń. Zauważył, iż skoro niepełnosprawność powoda datuje się od 2006r., a zatem od okresu jeszcze sprzed pobytu powoda w pozwanym Zakładzie Karnym, lub też ewentualnie z początku okresu jego pobytu w tej jednostce, to nawet przy hipotetycznym przyjęciu, iż powód dowiedział się o szkodzie (niepełnosprawności) i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dopiero w dniu złożenia wniosku o stwierdzenie niepełnosprawności, który jak wynika z zaświadczenia o niepełnosprawności złożony został 20. marca 2008r., to upływ trzyletniego okresu przedawnienia roszczeń powoda, wynikającego z art 442¹ § 1 k.c. nastąpiłby z dniem 19 marca 2011r., a zatem pozew został wniesiony już po upływie okresu przedawnienia. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia powództwa, niezależnie od tego, czy jego podstawę stanowiło naruszenie dóbr osobistych powoda, czy też spowodowanie u niego uszczerbku na zdrowiu - na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. a contrario oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. a contrario. O kosztach procesu, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art 98 § 1 k.p.c. w zw. z art 109 § 2 k.p.c. i stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu, zasądził od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej. Nadto orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu, a to w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze oraz § 2 ust. 1, 2 i 3, § 3 ust. 1 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa, a alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Nadto, wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu. Zarzucił, iż Sąd Okręgowy popełnił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż dobra osobiste powoda nie zostały naruszone w czasie jego osadzenia u pozwanego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania powoda oraz świadków: K. M., D. M. i P. K. wskazują, iż warunki penitencjarne, w jakich osadzony został powód w pozwanym Zakładzie naruszały godność i zdrowie powoda. Podniósł także zarzut naruszenia przepisów postępowania, a to art. 227 w zw. z art. 228 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu pulmonologii i chorób płuc oraz okulistyki i chorób oczu, przez co nie zostały wyjaśnione okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nadto zarzucił naruszenie art. 102 k.p.c. przez obciążenie powoda kosztami procesu, podczas gdy jego sytuacja majątkowa przemawia za nieobciążeniem go tymi kosztami. Wywodził, iż świadek K. M. potwierdził, iż w celach brakowało wentylacji, a w łaźni często nie było ciepłej wody oraz, że ilość posiłków nie była wystarczająca dla zaspokojenia uczucia głodu. Podkreślił, iż schorzenia, na które cierpiał powód w czasie osadzenia wymagały właściwej diety, która

wspomogłaby powrót do zdrowia. Oświadczył, iż powód miał ograniczony dostęp do światła dziennego oraz nie miał miejsca siedzącego do spożycia posiłku. Podkreślił, iż przebywał w celi dla palących, podczas gdy chciał zerwać z nalogiem.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty apelacji zmierzały do podważenia ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie i przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Nie mogły one odnieść skutku. Nie znajdował bowiem uzasadnienia podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów. W swoich judykatach Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że „jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona” (m.in. wyroki SN z dnia 27 września 2002r., sygn. akt IV CKN 1316/00 oraz sygn. akt II CKN 817/00, niepubl.). Takich natomiast uchybień w ocenie wyników postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny nie stwierdza. Przeciwnie ocenę Sądu pierwszej instancji w pełni podziela. W szczególności wbrew wywodom apelacji nie są w stanie jej wzruszyć zeznania świadków K. M., D. M. i P. K.. Apelujący nie wskazuje w jakiej części zeznania P. K. miałyby świadczyć o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Natomiast zeznania K. M. i D. M. przedstawia wybiórczo i je nadinterpretuje. Świadczenie ci zaprzeczyli większości okoliczności wskazywanych przez powoda, zaś tych okoliczności, które potwierdzili nie potrafili umiejscowić w czasie (kiedy i przez jak długo) i co do konkretnego miejsca (celi) osadzenia powoda w warunkach, które mogłyby urągać godności, co było szczególnie istotne w świetle zasadnie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń dotyczących okresu do 17 października 2008r. Co więcej świadek M. objął swymi zeznaniami lata 2006-2007 i zaprzeczył, by w łaźni brakowało ciepłej wody (k.493), czy wentylacji (k.494), zeznał, iż oświetlenie celi było odpowiednie i warunki umożliwiające spożywanie posiłków przy stole (k. 494). Natomiast świadek M., który wprawdzie potwierdził niektóre przywołane przez powoda okoliczności był osadzony z powodem w jednej celi, ale zeznał, że było to w 2011r. (k.427). Z zeznań tych świadków nie sposób było wywieść, iż w okresie od 18 października 2008r. do 22 lipca 2009r. w celi, w której osadzony był powód brakowało wentylacji, w łaźni często nie było ciepłej wody, a zbyt małe racje żywnościowe skazywały powoda na odczuwanie głodu, zwłaszcza że ani powód, ani zeznający w sprawie świadkowie nie zgłaszali administracji pozwanego skarg na warunki bytowe, a opisanym przez powoda naruszeniom przeczyły raporty z kontroli i wizytacji placówki pozwanego. Nawet powód nie podał, do konkretnie jakich z opisanych w pozwie naruszeń jego dóbr osobistych dochodziło po dniu 18 października 2008r. W pełni zatem uprawnioną była konkluzja Sądu Okręgowego, iż powód nie zdołał wykazać, że w okresie od 18 października do 22 lipca 2009r. doszło do naruszenia jego dóbr osobistych – godności i zdrowia.

Trafnie też, w okolicznościach sprawy, Sąd Okręgowy oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu pulmonologii i okulistyki. Nie uszło uwagi Sądu Apelacyjnego, iż przeprowadzenie tych dowodów Sąd Okręgowy uzależnił od osobistego stawiennictwa powoda i jego przesłuchania, o czym został powiadomiony zarówno pełnomocnik powoda jak i powód, przebywający już wówczas na wolności (k. 507, 508 i 513). Nadto, Sąd Okręgowy pouczył powoda, że przeprowadzenie dowodów z opinii wskazanych biegłych bez udziału powoda jest niemożliwe. Mimo to, powód się nie stawił na rozprawę, jak i nie usprawiedliwił swej nieobecności. Uniemożliwiło to Sądowi ustalenie okoliczności zdiagnozowania u powoda i przebiegu leczenia jaskry i obturacyjnego zapalenia płuc, a w konsekwencji zlecenie biegłym sporządzenia miarodajnych dla rozstrzygnięcia opinii, zwłaszcza, że powód nie zadeklarował, iż podda się badaniu. Zasadnie też Sąd Okręgowy zauważył, że za oddaleniem wniosku o zasięgnięcie opinii biegłych przemawiała też wiedza powszechna. Mianowicie, bez zasięgania specjalistycznej wiedzy, powszechnie wiadomo, iż jaskra jest chorobą autogeniczną, rozwijającą się przez długi okres czasu oraz, że duży wpływ na nią mają czynniki genetyczne, a nadto bez zasięgania specjalistycznej wiedzy, powszechnie też wiadomo, iż główną przyczyną

przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, nazywanej też przewlekłym bronchitem lub rozedmą jest długoletnie palenie tytoniu. W tej sytuacji oddalenie wniosku powoda o opinię biegłych było uzasadnione. Podsumowując, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy były prawidłowe. Zaś ocena prawna tychże ustaleń - w świetle regulacji art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. a contrario oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. a contrario – trafnie doprowadziła Sąd Okręgowy do oddalenia powództwa, jako bezzasadnego. Zasadnie też Sąd Okręgowy stwierdził, iż powództwo w części w jakiej opierało się o okoliczności faktyczne, które miały miejsce w czasie osadzenia powoda u pozwanego przed dniem 18 października 2008r. – zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. podlegało oddaleniu, także jako przedawnione.

Wobec takiego wyniku sporu, wbrew wywiodom apelacji, Sąd Okręgowy miał też pełne postawy ku temu, by orzec o kosztach procesu w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Przepis ten statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zasada ta może doznać wyłomu jedynie wypadkach szczególnie uzasadnionych, w których - na mocy art. 102 k.p.c. - Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Art. 102 k.p.c. urzeczywistniający zasadę słuszności, jako wyjątkowy nie konkretyzuje “wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do Sądu, który winien mieć na względzie całokształt okoliczności konkretnej sprawy i zasady współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny, podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż to, że powód odbywał karę pozbawienia wolności, a także okoliczność, iż nie ma on dochodów, ani majątku nie stanowi podstawy, by nie obciążyć go kosztami przegranej sprawy. Wnosząc pozew, powód winien był się liczyć z koniecznością zwrotu kosztów procesu pozwanemu, w przypadku gdy powództwo zostanie oddalone i wszechstronnie rozważyć zasadność dochodzonego roszczenia. Wniesienie pozwu spowodowało konieczność zaangażowania się w proces przez stronę pozwaną, która dla odparcia niesłusznych roszczeń zmuszona była ponieść z tym związane koszty zastępstwa prawnego. W tej sytuacji, mimo w istocie trudnej sytuacji powoda, w aspekcie charakteru sprawy, wyniku sporu, jak i zasad współżycia społecznego, odmowa zastosowania art. 102 k.p.c., nie jest niezgodna z zasadami słuszności, zwłaszcza że powód został obciążony obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalnej.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji nie są w stanie w żadnym zakresie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, zasądzając - w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. - od powoda na rzecz pozwanego 120zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, tj. w aktualnej stawce minimalnej, określonej w § 11 ust. 1 pkt. 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.). Powód, któremu przydzielono pomoc prawną z urzędu miał możliwość wnikliwego zapoznania się z motywami zaskarżonego rozstrzygnięcia i poznania szans procesowych swej apelacji, a skoro zdecydował się na jej wniesienie powinien ponieść konsekwencje procesowe tej czynności i zwrócić przeciwnikowi procesowemu nią wywołane koszty.

SSA Joanna Naczyńska SSA Piotr Wójtowicz SSA Lucyna Świdarska-Pilis